



The Holy See

DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II AL PELLEGRINAGGIO DELL'ARCIDIOCESI DI ŁÓDŹ

Lunedì, 24 aprile 1995

Drodzy Bracia i Siostry,

Witam was serdecznie w domu Papieża. Szczególnie pozdrawiam Księdza Arcybiskupa, dziękując zarazem za słowa, jakie skierował do mnie na początku tego spotkania. Pozdrawiam także obecnych tu Księży Biskupów Pomocniczych – Księdza Biskupa Jana, Księdza Biskupa Bogdana, najmłodszego, pozdrawiam Arcybiskupa Janusza, nuncjusza apostolskiego, który wyszedł z Łodzi, pozdrawiam serdecznie przedstawicieli duchowieństwa i zakonów, pozdrawiam wszystkich wiernych Kościoła łódzkiego, kierując szczególne słowa pozdrowienia do przedstawicieli świata kultury i nauki, do rektorów wyższych uczelni Łodzi, do młodzieży akademickiej, a także świata przemysłu łódzkiego (w Łodzi kultura rośnie na przemyśle). Duchowo łączę się z Księdzem Biskupem Seniosem Józefem i proszę was bardzo o przekazanie mu tego mojego słowa.

Do Rzymu przybywacie, aby uczcić 75-lecie istnienia diecezji łódzkiej, ażeby tu, u Grobów Świętych Apostołów pogłębić waszą wiarę, umocnić nadzieję i rozpalic miłość. Przybywacie do tego miasta, które jest zroszone krwią męczenników, aby uczyć się od nich dawania świadectwa Chrystusowi.

Diecezja łódzka należy do młodych diecezji, tak jak i miasto, ale posiada już bogatą historię i głęboko zakorzenioną tradycję. Tworzył ją Lud Boży pod przewodnictwem swych pasterzy w czasach trudnych dla Kościoła i dla naszej Ojczyzny. Owocem tego wysiłku była szeroka akcja społeczna, zmierzająca do poprawy warunków życia ludności robotniczej. W tym celu rozwinęło się duszpasterstwo charytatywne, powstały Komitety Akcji Katolickiej "Caritas"; tu także, na ziemi łódzkiej, rozpoczął swą działalność Katolicki Uniwersytet Robotniczy. Szczególną troską otoczono dzieci i młodzież szkolną, zwłaszcza rzemieślniczą. Chodziło o podniesienie oświaty oraz kwalifikacji zawodowych, ale przede wszystkim była to troska o dusze młodego pokolenia.

W tym miejscu pragnę wspomnieć pierwszego pasterza waszej diecezji, bpa Wincentego

Tymienieckiego. Jemu zawdzięcza Kościół łódzki swój dynamiczny rozwój duchowy i materialny – powstanie licznych świątyń i kaplic oraz pogłębienie życia religijnego.

A budował ten pierwszy biskup nie na piasku, lecz na skale, skałą tą jest Chrystus. Dowodem tego jest szereg Kongresów Eucharystycznych, jakie miały miejsce w owym czasie w Łasku, w Łęczycy, w Piotrkowie Trybunalskim. Zwłaszcza Kongres Eucharystyczny w Łodzi w 1928 r., który stał się wielkim wydarzeniem duszpasterskim dla całej diecezji.

Moi drodzy bracia i siostry, jest to wielkie dziedzictwo, za które trzeba Bogu składać nieustanne dzięki, o którym nie wolno nigdy zapominać, ale żyć nim i czerpać z niego natchnienie oraz nim się ubogacać. Jak wspominałem, dziedzictwo to było tworzone w czasach trudnych i tragicznych dla naszego Narodu. Mam tu na myśli zwłaszcza II wojnę światową, podczas której diecezja łódzka bardzo wiele wycierpiała i doznała ogromnego zniszczenia. Wystarczy dodać, że w wyniku działań wojennych, aresztowań i deportacji do obozów koncentracyjnych zginęła około jedna trzecia część duchowieństwa łódzkiego. Dzisiaj pragniemy też wspomnieć tych wszystkich – kapłanów i świeckich, którzy swym cierpieniem, a nawet ofiarą z życia budowali zręby waszej diecezji. Od pierwszych lat powojennych diecezja łódzka rozwijała się bardzo dynamicznie i wszechstronnie. Pragnę wspomnieć tu działalność na polu katechetycznym, obejmującą dzieci i młodzież, duszpasterstwo inteligencji i młodzieży akademickiej. Szczególną troską otoczono rodziny, organizując system parafialnych i międzyparafialnych ośrodków poradnictwa rodzinnego oraz system formacji instruktorów życia rodzinnego. Poprzez te liczne akcje duszpasterskie diecezja łódzka dała wielki wkład w historię Kościoła w Polsce. Został on w szczególny sposób podkreślony przez akt ustanowienia w dniu 25 marca 1992 r. archidiecezji łódzkiej.

Stoimy u progu trzeciego tysiąclecia. Jubileusz waszej diecezji jest przygotowaniem do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Czymże jest jubileusz? Jest to czas w szczególny sposób poświęcony Bogu. Czas modlitwy i refleksji. Czas łaski! Wsłuchujemy się w głos Chrystusa, który mówi do nas przez swój Kościół – Kościół, który jest “znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” wedle. Nie dajmy się uwieść innym głosom, hasłom czy namowom. Jezus Chrystus jest jedynym światłem – “Lumen Gentium” – jedynym drogowskazem, jedyną nadzieją ludzkości. Niech wasz Jubileusz – w ramach Jubileuszu Roku 2000 – przyczyni się do uświęcenia każdego i każdej z was, waszych dzieci, waszych rodzin. Badźcie zaczynem dla świata, przemieniajcie go od wewnątrz, zwłaszcza przykładem swego życia. Promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazujcie innym Chrystusa. Te słowa kierują do wszystkich tu obecnych – do świeckich, a także kapłanów i osób konsekrowanych, bo wszyscy jesteśmy powołani do świętości.

Pragnę także zwrócić się w szczególny sposób do ludzi pracy, zwłaszcza do pracujących kobiet i tych wszystkich, którzy trują się w fabrykach i zakładach przemysłowych. Trudno mi zapomnieć moje odwiedziny wśród włóknienek łódzkich podczas ostatniej wizyty. Na terenie waszej archidiecezji, a zwłaszcza w mieście Łodzi jest bardzo dużo tych zakładów – Łódź przemysłowa.

Kościół zawsze był i jest blisko ludzi pracy. W archidiecezji łódzkiej ta tradycja troski o ludzi pracy jest nadal bardzo żywa. Dzisiaj mamy nowe problemy i stajemy wobec nowych wyzwań, ale nie możemy zapomnieć o tym, że człowiek odgrywa zawsze centralną rolę w społeczeństwie i że stosunki społeczne trzeba budować na sprawiedliwości, solidarności i miłości bliźniego.

Drodzy pielgrzymi, głosicie światu Ewangelię! Ewangelię miłości i sprawiedliwości, Ewangelię życia. W ostatniej encyklice o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego napisałem między innymi, że "trzeba dotrzeć z "Ewangelią Życia" do serca każdego człowieka i wprowadzić ją do samego wnętrza ludzkiego społeczeństwa. Jest ona proklamacja niezwyklej więzi Jezusa z każdym człowiekiem, która pozwala rozpoznać w każdej ludzkiej twarzy oblicze Chrystusa; jest ukazaniem tego, że "bezinteresowny dar z siebie" to zadanie i miejsce pełnej realizacji własnej wolności. Jesteśmy ludem życia i dla życia i jako ten lud stajemy wobec świata". To wszystko są cytaty z tej ostatniej encykliki "Ewangelia Życia". Słowa te winny by stać się przedmiotem głębokiej refleksji nie tylko dla tych, którzy kochają życie i służą mu, ale także dla tych, którzy w imię fałszywych ideologii czy wynaturzonego pojęcia wolności odrzucają chrześcijańskie orędzie o życiu.

Jubileusz – czas łaski! Niech ten czas otworzy serca Chrystusowi. Jego Ojciec dał światu, aby człowiek się nie zagubił na zawiłych drogach swego pielgrzymowania, ale by miał życie wieczne. Na Chrystusie trzeba budować przyszłość, bo tylko On "może człowiekowi przez Ducha swego udzielić światła i sił, aby zdolny był odpowiedzieć swemu najwyższemu powołaniu".

Życzę wam, drodzy bracia i siostry, abyście nieustannie pogłębiali w sobie tę świadomość, iż Chrystus jest naszą drogą, naszą prawdą i naszym życiem, i żebyście w ten sposób przyczyniali się na naszej trudnej polskiej ziemi do tego moralnego zwycięstwa, które jest nieodzowne dla człowieka i dla Narodu. To jest moje gorące życzenie, jakie dziś do was kieruję. Zanieście je waszym rodzinom, parafiom, środowiskom, w których żyjecie i pracujecie, zanieście je wszystkim moim Rodakom.

Jeszcze pragnę przed zakończeniem stwierdzić, że jesteśmy równoletkami. Diecezja łódzka ma 75 lat i Papież też. Pragnę jeszcze przed zakończeniem dodać, że w Łodzi bywałem wielokrotnie i miałem bliskie kontakty z waszymi biskupami. Nie pamiętam już Księdza Biskupa Jasińskiego, natomiast pamiętam Księdza Biskupa Michała Klepacza. Podczas jego pogrzebu miałem nawet kazanie pogrzebowe. Pamiętam oczywiście bardzo dobrze jego następcę, Księdza Biskupa Józefa Rozwadowskiego, który przyszedł z Krakowa, a był moim sąsiadem u św. Floriana, no i wreszcie pamiętam, oczywiście jako studenta jeszcze, waszego obecnego Arcybiskupa, tutaj dzisiaj przewodniczącego naszemu spotkaniu. Innych Księżów Biskupów wymieniłem już na początku, bo ich znałem z pracy w Episkopacie.

Wiele byłoby jeszcze innych wspomnień. Nieraz zatrzymywałem się w rezydencji Biskupów Łódzkich, mając tam pewne zadania do wypełnienia. Pamiętam pierwszy Sacrosong, który odbył

się właśnie w Łodzi. Mam jeszcze wiele innych wspomnień, ale już nie przedłużam.

Łódź akademicka i uniwersytecka – podpowiada Arcybiskup i ma rację. Pamiętam, że raz miałem rekolekcje akademickie w Łodzi na zaproszenie chyba jeszcze Biskupa Klepacza. Cieszę się z tego, że tutaj ta Łódź akademicka jest tak wspaniale reprezentowana przez Panów Rektorów, uczelnie łódzkie, uniwersytety, Politechnikę na pewno, Akademię Medyczną, Wojskową, Szkołę Plastyczną i Akademię Muzyczną. Bardzo dziękuję jeszcze raz i jeżeli o kimś zapomniałem, to przepraszam, w każdym razie miałem gorące pragnienie ogarnąć wszystkich, a niełatwo, bo to jest miasto milionowe. Na drugie milenium przekroczy milion. Jeszcze wszyscy Księża Biskupi wraz ze mną udzielą błogosławieństwa, a naprzód się pomodlimy za naszą Ojczyznę.

© Copyright 1995 - Libreria Editrice Vaticana

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana